

KS. KRZYSZTOF FILIPOWICZ

**LITURGIA DNI MODLITW BŁAGALNYCH
I DNI KWARTALNYCH JAKO NIE DO KOŃCA
WYKORZYSTANA SZANSA DUSZPASTERKA**

*The liturgy of Rogation days and Ember days
as an unused pastoral opportunity*

Sobór Watykański II słusznie nazywany jest soborem duszpasterskim. Troska o pastoralną formację przewija się w większości dokumentów. W kontekście liturgii mamy do czynienia z reformą na tyle doniosłą, że zwykło się mówić o liturgii przed- i posoborowej. Niewątpliwie odnowa ta miała na celu zwiększenie uczestnictwa i zaangażowania wiernych świeckich w liturgicznym misterium. Pierwszy dokument soborowy – Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium* – był z jednej strony zwieńczeniem trwającego kilkadziesiąt lat i starającego się o pogłębienie uczestnictwa świeckich w życiu Kościoła Ruchu Liturgicznego, z drugiej zaś strony dawał pewne oficjalne wytyczne trwającej reformy, która z nieformalnego ruchu oddolnego stała się rzeczywistością angażującą cały Kościół, a teraz szczególnie ośrodki decyzyjne. Data opublikowania dokumentu – 4.12.1963 r. – jest niewątpliwie cezurą w życiu liturgicznym Kościoła i w tym kontekście wzmiankowany wyżej podział jest uzasadniony. Właściwsze jednak wydaje się widzieć liturgię, a zwłaszcza jej pastoralne konsekwencje, jako hermeneutykę ciągłości życia Kościoła. Zmiany, choćby radykalne, nie mogą przecież dotyczyć istoty tego, co było, jest i pozostanie „źródłem i szczytem działalności Kościoła”, choćby wcześniej nie określano liturgii tak zaszczytnym mianem (por. KL nr 10). Przeobrażeniom ulegają zazwyczaj zewnętrzne formy, aby jedyne i niezmiennie misterium Chrystusa stawało się bardziej przyswajalne przez żywą

tkankę Jego Mistycznego Ciała. Niezależnie od zmieniających się modeli duszpasterskich, liturgia „jako działanie Chrystusa-Kapłana i Jego Ciała, czyli Kościoła, jest czynnością w najwyższym stopniu świętą, której skuteczności z tego samego tytułu i w tym samym stopniu nie posiada żadna inna czynność Kościoła” (por. KL nr 7).

Powyższe uwagi na temat hermeneutyki ciągłości życia liturgicznego odnoszą się do tzw. Dni modlitw błagalnych i Dni kwartalnych. Istotnym dokumentem w tej materii pozostają *Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza* (ONRLK) nr 45-47. Praktyczny charakter tego dokumentu pozwala stwierdzić, że Dni kwartalne i Dni modlitw błagalnych należą do struktury roku liturgicznego, chociaż zostały umieszczone na ostatniej pozycji, co suponuje niezbyt wysoką rangę ich obchodu. Lektura właściwych numerów może sprawiać wrażenie pewnej enigmatyczności i dowolności obchodów. I tak, nr 45 mówi, że w Dni modlitw błagalnych i w Dni kwartalne Kościół modli się do Boga w intencji różnych potrzeb ludzi, zwłaszcza o urodzaje, błogosławieństwo w pracy, oraz publicznie składa podziękowania Bogu. Nr 46 poleca Konferencjom Episkopatu wyznaczenie terminu i sposobu obchodzenia tychże dni po uwzględnieniu miejscowych potrzeb. I w końcu nr 47 zaleca, aby na poszczególne dni wybrać formularz mszalny najlepiej odpowiadający intencjom modlitw.

Taki opis jest pewnym novum w praktyce kościelnej. Z jednej strony mamy pewne odejście od formalnej struktury, jaką kiedyś posiadały w roku liturgicznym Dni modlitw błagalnych, zwane w Polsce Dniami krzyżowymi, i Dni kwartalne, zwane Suchymi dniami. Dodatkowo Dni kwartalne i Dni modlitw błagalnych zostały zgrupowane razem, co zakłada ich podobny charakter. Liturgia przedsoborowa wyraźnie zaznaczała w rubrykach i wyodrębniała z poszczególnych okresów roku liturgicznego obchód *Quattor anni tempora* (Dni kwartalne) i *Rogationes* (Dni krzyżowe). Dzięki tym zabiegom, a składały się na nie litanie, procesje, posty, wydaje się, że świadomość obchodu tych dni, w tym też świadomość liturgiczna, była większa przed reformą. Nasuwa się zatem pytanie, czy odnowa liturgiczna, głosząc powrót do źródeł, nie utraciła pewnej wartości, która w rycie rzymskim posiadała starożytny rodowód. W wyjaśnianiu podobnych wątpliwości

pomocny najpierw będzie rys liturgiczno-historyczny. Punkt 1. niniejszego artykułu dotyczyć będzie zatem powstania, a następnie przyjęcia się w Kościele powszechnym Dni krzyżowych, które na długie wieki zajęły poczesne miejsce w życiu Kościoła. Fenomen ich obchodu należy uznać za wybitnie liturgiczny. Punkt 2., poświęcony Dniom kwartalnym, opisywać będzie sytuację jakby odwrotną, kiedy to wpisana w naturę ludzką potrzeba błagalno-pokutna otrzymuje swoje kulturowo-liturgiczne umotywowanie. W 3. mianowicie, jakie usankcjonowanie w odnowionej liturgii znalazły dawne tradycje Kościoła i jakie implikacje duszpasterskie mają do zaoferowania dzisiaj.

1. Geneza *Rogationes* (Dni krzyżowych) i ich znaczenie w życiu Kościoła

Pozycje leksykalne i encyklopedyczne łączą powstanie Dni krzyżowych z osobą św. Mamerta, biskupa Vienne, który na skutek klęsk nieurodzaju, trzęsienia ziemi i wojen miał zarządzić ok. roku 470 Dni modlitw błagalno-pokutnych o odwrócenie tychże nieszczęść¹. *Rogationes* odbywały się przez trzy dni przed Wniebowstąpieniem Pańskim. Na błagalno-pokutny charakter składały się post, procesje, śpiew *Litanii do świętych* i własne formularze mszalne. Następcy Mamerta – św. Avit i Apolinary – wzbogacali te dni odpowiednimi modlitwami². Niemniej w literaturze przedmiotu geneza Dni krzy-

¹ Zob. H. Leclercq, *Rogations*, w: *Dictionnaire d'Archéologie Chrétienne et de Liturgie*, H. Marrou red., t. 14, Paris 1948, kol. 2459-2461; A. Heinz, *Bittprozession*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 2, Herder 2006, kol. 512-514; P. Siffirin, *Rogazioni*, w: *Enciclopedia Cattolica*, t. 10, Città del Vaticano, 1953, kol. 1084-1086; J.H. Miller, *Rogation days*, w: *New Catholic Encyclopedia*, t. 12, Catholic University of America 2002, s. 283; W. Schenk, *Dni krzyżowe*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1985, kol. 1358-1359; B. Nadolski, *Dni krzyżowe*, w: tenże, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 327-328.

² Św. Avit musiał zdawać sobie sprawę z problematyczności błagalno-pokutnego charakteru Dni krzyżowych w okresie paschalnym, gdyż w przeznaczoną na te dni homilię wyjaśniał wiernym, odwołując się do retorycznej figury oksymoronu, że istota tej uroczystości polega na radości w większej surowości, uctwowaniu we łzach i pokarmie głodu dokonywanych z miłości, celebracji podczas odpoczynku i odpoczywaniu w trudzie. Zob. PL 59, 293.

żowych jest problematyzowana. Wskazuje się nawet na dawniejsze pochodzenie tych praktyk. Być może wyżej wymienieni biskupi nadali tym praktykom bardziej formalny charakter, ujmując żywiołową obrzędowość galijską w ramy rytuału³. Z całą pewnością należy uznać popularność tego obchodu na terenie Galii, do czego przyczynił się także św. Cezary z Arles, a przede wszystkim synod w Orleanie w 511 r., który w kanonie 27 zalecał te praktyki we wszystkich diecezjach galijskich. Od tego czasu zaczęto używać nazwy *Rogationes*. Obchody te cieszyły się na tyle dużą popularnością, że przyjęły się w VI w. na Półwyspie Iberyjskim, chociaż ze względu na starożytny zwyczaj nieposzczenia w okresie paschalnym, obchodzone były po Zesłaniu Ducha Świętego. W VII w. *Rogationes* przyjmuje północna Italia. Za papieża Leona III (795-816) obchód przyjmuje się w Rzymie i stamtąd zostaje przyjęty przez Karola Wielkiego. Najbardziej charakterystycznym rysem obchodu były procesje z Litanią do świętych.

Przyjęcie *Rogationes* do rytu rzymskiego spowodowało upowszechnienie się nowej nazwy – *Litaniae minores* – w odróżnieniu od zwyczaju rzymskiego, utrwalonego przez św. Grzegorza Wielkiego i opatrzonego nazwą *Litaniae maiores*⁴. Zbieżność nazw sugeruje, że zdawano sobie sprawę z podobieństwa obchodu galijskiego i rzymskiego. Prawdopodobnie w Rzymie impulsem do wprowadzenia procesji błagalnych w intencji urodzajów była chęć usunięcia pogańskich świąt zwanych *Robigalia*, obchodzonych właśnie 25 kwietnia. Trasa chrześcijańskiej procesji niemal pokrywała się z procesją pogańską. Podobny charakter miały również inne pogańskie obchody, tak zwane *Ambarvalia*, przypadające na dzień 29 maja. Wprowadzenie procesji chrześcijańskich zdaje się sugerować świadomą chęć usunięcia

³ W. Bartocha, *Dni modlitw o urodzaje w liturgii średniowiecznej*, w: *Victimae paschali laudes. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Doktorowi Marianowi Piszczakowi MIC w 75. rocznicę urodzin*, red. J. Kumala, Licheń Stary 2012, s. 378-381.

⁴ Zob. J. Nowak, *Litania do Wszystkich Świętych*, *Warszawskie Studia Pastoralne*, 4(2006), s. 129-131. Na temat procesji zob. więcej: D. Brzeziński, *Procesje w liturgii chrześcijańskiej. Geneza, teologia, duszpasterstwo*, *Anamnesis* 13(2007) nr 48, s. 62-71.

praktyk świata pogańskiego⁵. Problemem pozostawał charakter błagalno-pokutny procesji w okresie wielkanocnym, ale zaakcentowano przy okazji uczczenie św. Marka Ewangelisty, którego wspomnienie przypadało w dniu 25 kwietnia. Za czasów papieża Grzegorza Wielkiego praktyka *Litaniae maiores* była na tyle rozpowszechniona i zastała, że akcent pokutny nie budził już większych zastrzeżeń. Niemniej św. Grzegorz Wielki uznał za stosowne przypominanie motywów tych praktyk:

Uroczyść dorocznego nabożeństwa, Najmilsi Synowie, skłania nas do tego, byśmy procesję, którą wszyscy nazywają większą, przy pomocy Pańskiej gorliwie i pobożnie obchodzili i byśmy, korząc się przed Jego miłosierdziem, zasłużyli przez nią w pewnym stopniu na oczyszczenie z naszych grzechów. Wypada nam bowiem, Najmilsi, rozważyć, jak różne i nieustanne klęski spadają na nas za nasze winy i wykroczenia. Zastanówmy się także, w jaki sposób może nam rychno przyjść z pomocą – jakby lekarstwo – niebieskie zmiłowanie⁶.

Uzasadnienie papieskie jest dość podobne do tego, które podał św. Avit i nie posiada odniesień do zwyczajów pogańskich⁷. Przebieg

⁵ Na temat wzajemnego oddziaływania kultów pogańskich i chrześcijańskiej liturgii zob. szerzej: J.A. Jungman, *Liturgia pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego*, Kraków 2013, s. 243-276.

⁶ Św. Grzegorz Wielki, *Listy*, t. 1, tłum. i kom. J. Czuj, Warszawa 1954, s. 115-116.

⁷ Oddziaływanie bogatej kultury pogańskiej na świat chrześcijański jest oczywiste. Niemniej wyjaśnienie genezy obrzędów chrześcijańskich jest o wiele bardziej skomplikowana niż prosta chęć zastąpienia jednej praktyki drugą, gdyż Kościół z obawy przed synkretyzmem nie włączał się w pogańskie rytury. Należy wziąć raczej pod uwagę zbieżność oczekiwań i dopiero później ewentualną „konkurencyjność” procesji chrześcijańskiej względem zwyczajów pogańskich. Niemniej argumentacja o zastępowaniu jednych praktyk drugimi jest podtrzymywana. Analogiczną sytuację mamy przy ustalaniu genezy Narodzenia Pańskiego. W przypadku *Litaniae maiores* odpadają raczej argumenty natury refleksyjno-teologicznej na rzecz konkretnej potrzeby uzyskania Bożego przebaczenia i właściwych darów. Por. B. Nadolski, *Liturgika t. II, Liturgia i czas*, Poznań 2013, s. 159-161.

Litanie maiores podają m.in. *Liber Pontificalis* i *Ordo XXI*⁸. Wierni pod przewodnictwem biskupa ubranego w ciemne liturgiczne szaty gromadzili się w stacyjnym kościele. Następnie ze śpiewem psalmów udawano się w procesji, na trasie której znajdowało się bądź niesiono siedem krzyży z trzema zapalonymi świecami na każdym z nich. Śpiew litanii rozpoczynał się w momencie, gdy procesja zbliżała się do kościoła stacyjnego⁹. Antyfony i oracje rzymskiej *Litania maior* można znaleźć w *Sakramentarzu Gregoriańskim*¹⁰. Charakter modlitw jest pokutny, chociaż w późniejszych antyfonarzach uwidacznia się tendencja do łagodzenia jego charakteru¹¹. Charakterystycznym jest fakt, że upowszechnianie się *Litaniae maiores* przy całym jej pokutno-błagalnym charakterze nie pociągało za sobą obowiązku poszczenia tak charakterystycznego dla galijskich *Rogationes*. Warto też przypomnieć, że mimo pewnego podobieństwa w genezie obchody odbywały się w różnych dniach: *Litaniae maiores* przypadały we wspomnienie św. Marka, a *Litaniae minores* obchodzone były w poniedziałek, wtorek i środę przed Wniebowstąpieniem, co jednocześnie oznacza, że obie celebracje zawsze odbywały się podczas okresu wielkanocnego. W okresie dominacji Karolingów liturgia rzymska i galijska wzajemnie na siebie oddziaływały. Galijska żywość przybierała formalny charakter typowy dla liturgii rzymskiej, zaś rzymska powściągliwość uzyskiwała typową dla Franków bogatą obrzędowość. Synod w Akwizgranie z 836 r. zalecił obchodzenie Dni krzyżowych (*Rogationes*) na wzór rzymski. Pojawienie się *Rogationes* w Rzymie zapewne odbyło się pod wpływem dominacji dynastii

⁸ Zob. M. Ożóg, H. Pietras, *Liber Pontificalis* XCVII-CXII, tłum. M. Jesitr, B. Fronczak, A. Cabała, Kraków 2015, s. 53; M. Andrieu, *Les Ordines romani du Haut Moyen-Âge*, t. 3, Louvain 1960-1961, s. 247-249.

⁹ Procesja była dość długa, gdyż jej trasa wynosiła przeszło 10 km. Z racji charakteru pokutnego przewodniczący pokonywał ją pieszo. Dokładną topografię tej liturgii podaje J. Mieczkowski, *Jednoczący charakter liturgii stacyjnej w Rzymie*, Kraków 2015, 304-308.

¹⁰ Zob. K. Gamber, *Sacramentarium Gregorianum I*, Regensburg 1966, s. 76-77.

¹¹ Zob. J. Mieczkowski, *Jednoczący charakter liturgii stacyjnej w Rzymie*, dz. cyt., s. 307.

Karolingów na dworze papieskim za pontyfikatu Leona III (795-816), ale bez typowego dla Galii postu. Przyjęcie się galijskiego obchodu w Rzymie mogło nastąpić nie tylko z powodów politycznych. Warto przypomnieć, że pogańskie *Ambarvalia* obchodzone 29 maja przypadały w okolicach Wniebowstąpienia. Dni krzyżowe odnotowują także inne księgi liturgiczne, jak na przykład *Missale Gothicum* czy ryt ambrożyjski¹².

Obchody zostały ujednolicone ostatecznie z pojawieniem się Mszału Piusa V w 1570 r. i *Rituale Romanum* w 1614 r.¹³. W przypadku *Litaniae maiores*, czyli 25 kwietnia, w dniu wspomnienia św. Marka, kościołem stacijnym była Bazylika św. Piotra. Ze względu na zdwojenie rytu występują dwie oracje, dwie sekrety i dwie modlitwy po Komunii. Ranga obchodu była na tyle duża, że przynoszono go na trzeci dzień ferii (wtorek), jeśli 25 kwietnia wypadał w Niedzielę Zmartwychwstania lub drugi dzień ferii, czyli poniedziałek wielkanocny. Teksty wykonywane podczas procesji były takie same, jak podczas *Litaniae minores*, czyli Dni krzyżowych (*Rogationes*). Te ostatnie według *Missale Romanum* wyglądały następująco: kościołami stacijnymi w poniedziałek, wtorek i środę przed Wniebowstąpieniem były odpowiednio: Bazylika Matki Boskiej Większej, Bazylika św. Jana na Lateranie, Bazylika św. Piotra. Stosowano szaty koloru fioletowego. Obchód rozpoczynała odmawiana na klęcząco antyfona (Ps 43, 26), następnie rozpoczynano Litanię do Wszystkich Świętych. Po wezwaniu *Sancta Maria* wstawano i wyruszano w procesji. Charakterystycznym jest, że podczas *Litaniae maiores et minores* była znacznie większa liczba wezwań do świętych niż podczas Wigilii Paschalnej. Dalej następowała seria prośb: o zachowanie od kataklizmów i nieszczęść, o oddalenie kar, o ducha prawdziwej pokuty, za Kościoł, za sprawujących władzę, o upokorzenie nieprzyjaciół Kościoła, o pokój dla chrześcijańskiego świata, o jedność Kościoła,

¹² Zob. W. Bartocha, *Dni modlitw o urodzaje w liturgii średniowiecznej*, dz. cyt., s. 385-386.

¹³ Zob. tekst i porządek procesji w *Rituale Romanum. Editio Princeps (1614)*, Città del Vaticano 2004, s. 69-73 (77-81); 174-175 (182-183).

o zachowanie wiernych w Bożej służbie, o pożądanie dóbr niebieskich, o zbawienie dla zmarłych dobrodziejów, o urodzaje, o wieczny odpoczynek dla wiernych zmarłych. Litanię kończyło trzykrotne wezwanie *Agnus Dei*, *Kyrie eleison* i odmawiana po cichu modlitwa *Pater noster*. Następnie odmawiano Ps 69 z *Gloria Patri* i modlitwy za papieża, dobrodziejów, za zmarłych, nieobecnych. Procesję kończyła stosunkowo rozbudowana oracja o typowo pokutno-błagalnym charakterze. Wspominano w niej także papieża, proszono o pokój, pełnienie woli Bożej i zbawienie dla zmarłych¹⁴.

Ostateczne ukształtowanie się *Litaniae maiores et minores* narzucało dość duże wymagania, którym mogły w zasadzie sprostać prężne ośrodki kościelne. Odniesieniem zawsze pozostawała wzorcowa liturgia rzymska z typowym dla niej stacyjnym charakterem, podyktowanym przez topografię miasta. W praktyce musiano stosować pewne uproszczenia i dostosowywać liturgię do własnych możliwości. Przykładem takich adaptacji jest chociażby *Ceremoniał parafialny* bł. biskupa Antoniego J. Nowiejskiego. Autor, mając na uwadze możliwości przeciętnej parafii, przy maksymalnej wierności przepisom rubryk, ewidentnie uwzględnia szeroko rozumiane dobro duszpasterskie. Przewiduje warianty, w których Msza Święta może być sprawowana wzorcowo, czyli po procesji, ale także na jej wyruszenie, a nawet w jej trakcie, gdyby akurat przypadła stacja w trakcie śpiewu litanii. Podaje drobiazgowo zalecenia, jak uczynić zadość, jeśli nie można zachować całkowitego splendoru obchodu. Uwzględnia przy tym oficjum brewiarzowe i ewentualne nakładanie się innych wspomnień czy tytułu nawiedzanego kościoła lub kaplicy. Ostatecznie, przy niemożności zachowania wszystkich śpiewów i modlitw po łacinie, zaleca suplikacje i modlitwy po polsku, nawet śpiew innych litanii niż do Wszystkich Świętych¹⁵.

¹⁴ Zob. *Mszał rzymski łacińsko-polski*, Paris 1968, s. 288-292; 125*-127*; por. *Mszał Rzymski dodaniem nabożeństw nieszpornych*, oprac. O.G. Lefebvre, tłum. S. Świątlicki, H. Nowacki, Lophem lez Bruges 1931, s. 932-946.

¹⁵ Zob. A.J. Nowowiejski, *Ceremoniał parafialny. Przewodnik liturgiczny dla duchowieństwa pasterstwem dusz zajętego*, Ząbki 2015, s. 521-525.

2. Geneza i charakter Dni modlitw kwartalnych

Pozycje leksykalne podają, że geneza obchodów *Quattuor anni tempora*¹⁶ (współczesna nazwa łacińska) nie została dostatecznie wyjaśniona¹⁷. Pierwotnie posługiwano się nazwą *ieiunium mensis quatri, septimi, decimi*, czyli post miesiąca czwartego, siódmego i dziesiątego. Etymologia sugeruje, że obchód wywodzi się od starożytnej praktyki postu, który praktykowano zawsze w piątki, środy, a później i w soboty. Jako uzasadnienie biblijne wskazuje się starotestamentalne zalecenia Jł 2, 11-19, a przede wszystkim Za 8, 19:

Post z czwartego, post z piątego, post z siódmego i post z dziesiątego miesiąca niech się zamieni dla narodu judzkiego w radość, wesele i święto przyjemne. Ale miłujcie prawdę i pokój.

Tragiczne wydarzenia związane ze zdobyciem Jerozolimy były upamiętniane postem. Prorok zapowiada czas, w którym nie będzie on już potrzebny, czyli po jej odbudowaniu. Warunkiem jednak jest umiłowanie prawdy i pokoju jako nowego porządku¹⁸. Zestawienie postu w kontekście chrześcijańskiej radości przypomina argumentację św. Avita z okazji praktyk *Rogationes* w Galii (zob. PL 59, 293). Mamy tu jednak do czynienia z obchodem pochodzenia rzymskiego, być może wprowadzonym już przez papieża Syrycjusza w 394 r., sprzeciwiającego się herezji Jowiniana, który kwestionował zasadność postu. Pochodzenie rzymskie wzmacnia także fakt, że obchód tych dni wspomina w *Sermones*: 12-20; 78-81; 86-94 papież Leon Wielki¹⁹. Z Rzymu właśnie miały je przejść Galia i Anglia w VIII w., w XI w.

¹⁶ Spotykana w mszałach pisownia *quattuor* i *quatuor*.

¹⁷ Zob. P. Siffirin, *Quattro tempora*, w: *Enciclopedia Cattolica*, dz. cyt., kol. 385-386; W. Hatinger, *Quatember*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 8, Herder 2006, kol. 764-765; R.E. McNally, *Ember days*, w: *New Catholic Encyclopedia*, t. 5, Catholic University of America 2002, s. 186-187.

¹⁸ Zob. szerzej: J. Homerski, *Księga Zachariasza. Wstęp – Przekład – Komentarz*, w: *Pismo Święte Starego Testamentu*, t. XII-2, Poznań 1968, s. 364-365.

¹⁹ Mowy 12-20 dotyczyły postu grudniowego, 78-81 postu po Zesłaniu Ducha Świętego, 86-94 postu wrześniowego. Zob. szerzej: Św. Leon Wielki, *Mowy*, tłum. i oprac. K. Tomczak, Łódź 1957, s. 39-70; 379- 387; 401-429.

Hiszpania, a w XII w. diecezja mediolańska. Od VIII w. też przyjmuje się nazwa *Quattuor tempora*²⁰. Termin obchodu nie był precyzyjnie ustalony. Prawdopodobnie, wraz z zanikiem postu śródogo i sobotniego, Dni kwartalne pozostały jako jego namiastka. Pewna zbieżność zachodziła także z pogańskimi świętami zasiewów, żniw i winobrania. Wybitnie psotny charakter obchodu wydaje się być dostatecznym wyjaśnieniem, dlaczego Rzym, przyjmując galijskie w swej genezie *Rogationes*, nie widział zasadności upodabniania ich do *Quattuor tempora*. Ścisłejsze ramy obchodu ustalone zostały na synodzie rzymskim przez papieża Grzegorza VII w 1078 r. Otóż Dni kwartalne jako obowiązujące miały być obchodzone po I niedzieli Wielkiego Postu, po Zesłaniu Ducha Świętego, po Święcie Podwyższenia Krzyża Świętego i po wspomnieniu św. Łucji²¹.

Na obchód Dni kwartalnych składała się oprócz ścisłego postu w środę, piątek i sobotę Msza Święta w kościele stacyjnym. Msza w sobotę była najbardziej uroczysta ze zwiększoną ilością czytań (9 tzw. lekcji), chociaż istniała także forma skrócona. W przypadku obchodu Dni kwartalnych w Adwencie (dni zimowe) w środę stacja wypadała w Bazylice Matki Boskiej Większej. Mszę tę nazywano *Missa aurea* i przypuszcza się, że dała ona początek roratom. W piątek stacja wypadała w kościele Dwunastu Apostołów, natomiast w sobotę w Bazylice św. Piotra, podczas której początkowo udzielano święceń. Charakterystycznym jest fakt, że adwentowe Dni kwartalne zachowały formularze typowe dla tego okresu, nie wprowadzając tekstów własnych²².

Obchód Dni kwartalnych w środę, piątek i sobotę po I niedzieli Wielkiego Postu odbywał się analogicznie w tych samych kościołach stacyjnych co w Adwencie. Treść formularzy mszalnych

²⁰ Zob. B. Nadolski, *Dni kwartalne (Kwartalne dni modlitw)*, w: tenże, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 328.

²¹ Zob. W. Schenk, *Dni kwartalne, Suche dni*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, dz. cyt., kol. 1363.

²² Zob. *Mszal rzymski łacińsko-polski*, dz. cyt., s. 7-17. Por. *Mszal Rzymski dodaniem nabożeństw niespornych*, dz. cyt., s. 332-346.

koncentrowała się na przebłaganiu za grzechy, uzyskaniu ducha pokuty i łaskawym przyjęciu przez Boga podejmowanych postów, co jest typowe dla okresu wielkopostnego²³.

Dni kwartalne obchodzone po Zesłaniu Ducha Świętego wypadały zawsze podczas oktawy tej uroczystości. Podczas liturgii używano szat czerwonych. Środa była dniem dziękczynienia za pierwociny ziemi. Modlono się także za wyświęcanych w najbliższą sobotę kapłanów, gdyż z biegiem lat praktyka święceń w Adwencie zanikła. Piątek był dniem modlitw o realizację darów Ducha Świętego. Proszono także w intencji chorych. Formularz mszy sobotniej koncentrował się na tematyce pentakostalnej, chociaż akcentował także postny charakter tego dnia. Tematyka święceń kapłańskich wyraźniej była zaznaczona w czytaniach. Porządek stacji był zachowany podobnie jak innych Dniach kwartalnych²⁴.

Ostatnia seria Dni kwartalnych nosi nazwę *Quatuor tempora septembris*, czyli Dni kwartalne września i jest łączona raczej nie tyle ze świętem Podwyższenia Krzyża, co z XVII niedzielą po Zesłaniu Ducha Świętego. Formularze podejmują tematykę ascetyczno-błagalną. Liturgia była więc sprawowana w szatach koloru fioletowego ze wspomnianym już wyżej porządkiem stacyjnym²⁵.

Dni kwartalne w Polsce znane były pod nazwą Suchych dni (spotykana także forma: Suchedni). Wydaje się, że jednolity charakter obchodów liturgii rzymskiej w realiach polskich uległ pogłębieniu. Liturgia stacyjna w Polsce nie miała takiej tradycji jak w Rzymie. Formularze mszalne, słabo znane z uwagi na język łaciński szerszemu ogółowi wiernych, nie posiadały większego formacyjnego znaczenia. Nie przewidywano w obchodach innych form oddziaływania, jak chociażby charakterystycznej dla Dni krzyżowych procesji. Pozostawała jedynie praktyka postu i nieobligatoryjna w tym przypadku

²³ Zob. *Mszał rzymski łacińsko-polski*, dz. cyt., s. 86-98.

²⁴ Tamże, s. 307-309; 312-321. Por. *Mszał Rzymski dodaniem nabożeństw nieszpornych*, dz. cyt., s. 981-997.

²⁵ Zob. *Mszał rzymski łacińsko-polski*, dz. cyt., s. 358-367; por. *Mszał Rzymski dodaniem nabożeństw nieszpornych*, dz. cyt., s. 1092-1108.

działalność kaznodziejska. Znamienne jest to, że znany z drobiazgowości w wyjaśnianiu liturgicznych realiów bł. biskup Antoni J. Nowowiejski w *Ceremoniale parafialnym* omawia Suche dni jedynie przy okazji ich obchodów podczas Adwentu. Jego wyjaśnienia dotyczą przede wszystkim ewentualnych komplikacji rubrycystycznych²⁶. Podkreślić raz jeszcze należy, że Suche dni koncentrowały się na problematyce pokuty i postu, które były przecież charakterystyczne dla czasu wielkopostnego, a wówczas także i dla okresu adwentowego. Obchody wrześnieowe były powtórzeniem tej tematyki. Na tym tle wyróżniały się jedynie Suche dni po Zesłaniu Ducha Świętego ze względu na świąteczny charakter oktawy. Odrębność podkreślała tematyka modlitw w intencji nowo wyświęconych – zapewne także i o powołania – jak również czerwony kolor szat liturgicznych. Niezależnie od tego w świadomości utrwalił się postny charakter obchodu Dni kwartalnych, podkreślany swojską nazwą Suchych dni.

3. Dawne tradycje dzisiaj

Jak wspomniano na początku, odnowa liturgiczna Dni krzyżowych i Dni kwartalnych została pozostawiona w gestii episkopatów Kościołów lokalnych. Oficjalne dokumenty, jak *Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza* pozostają w tej kwestii dość enigmatyczne. Procesja w Dni krzyżowe jest właściwie tylko wzmiankowana w *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*²⁷. W podobnym duchu wypowiada się *Ceremoniał liturgicznej posługi biskupów* (nr 398-401). Księga ta, wydana dla diecezji polskich, stwierdza, że obchodzone są następujące *Okresowe Dni modlitw błagalnych*: 1) w trzecim tygodniu Adwentu: Kwartalne dni modlitw o życie chrześcijańskie rodzin; 2) od Środy Popielcowej do I niedzieli Wielkiego Postu: Kwartalne dni modlitw o ducha pokuty; 3) w IV tygodniu Wielkanocy: Kwartalne dni modlitw o powołania do służby w Kościele; 4) od VI niedzieli Wielkanocy

²⁶ A. J. Nowowiejski, *Ceremoniał parafialny*, dz. cyt., s. 437-438.

²⁷ Dokument w zasadzie skupia się na ujmowaniu pobożności ludowej i zwyczajów religijnych od strony teologicznej i antropologicznej w duchu liturgii. Zob. *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, Poznań 2003, s. 172-174.

do środy VI tygodnia Wielkanocy: Dni modlitw o urodzaje (czyli dawne Dni krzyżowe); 5) w III tygodniu września: Kwartalne dni modlitw za dzieci, młodzież i wychowawców²⁸. Oba starożytne obchody – *Rogationes* i *Quattuor tempora* zostały potraktowane dość podobnie. Liturgia Kościoła Zachodniego, zdominowana przez rzymską tendencję rubrycyzacji, po Soborze Watykańskim II wyraźniej zaakcentowała okoliczności i potrzeby Kościoła powszechnego, z jego często nieprzewidywalnymi i niedającymi się odgórnie ująć w schematy potrzebami. Najbardziej jest to widoczne na przykładzie modlitw o urodzaje, gdzie pory wegetacji kształtują się różnie w różnych częściach globu. W wielu wypadkach, jak na przykład w środowiskach wielkomiejskich, zrezygnowano z organizowania procesji, jakkolwiek są one zalecane przez Konferencję Episkopatu²⁹. Oczywiście w wielu środowiskach wiejskich przetrwała tradycja procesji na polach i do krzyży (stąd polska nazwa Dni krzyżowe)³⁰. Obecna sytuacja nie oznacza, że liturgia Kościoła, akcentująca przede wszystkim celebrację Chrystusowego misterium, straciła z oczu troskę o człowieka z jego konkretnymi uwarunkowaniami i potrzebami. Wystarczy zauważyć, że *Mszał rzymski dla diecezji polskich* przewiduje aż 59 formularzy mszy i modlitw w różnych potrzebach, zgrupowanych w cztery działy: 1) życie Kościoła (25); 2) życie społeczności świeckiej (8); 3) różne okoliczności życia publicznego; ta część zawiera właśnie formularze mszy w okresie zasiewów, po zebraniu plonów, o deszcz, o pogodę, o ustanie burz, o uswięcenie pracy ludzkiej i inne (18); 4) szczególne potrzeby (8). Dodajmy też, że niektóre modlitwy

²⁸ *Ceremoniał liturgicznej posługi biskupów. Odnowiony zgodnie z postanowieniem świętego Soboru Watykańskiego II. Wydany z upoważnienia Papieża Jana Pawła II. Dostosowany do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 2013, s. 138.

²⁹ Zob. *Ceremoniał liturgicznej posługi biskupów*, dz. cyt., nr 1112.

³⁰ Zasłużona w liturgicznym duszpasterstwie tzw. „Agenda opolska” przewiduje jeszcze procesję w Dni krzyżowe i na dzień 25 kwietnia, czyli *Litaniae maiores*. Przewiduje również podobną ewentualność w dniu św. Urbana lub św. Izydora, modlitwy o dobrą pogodę, zachowanie owoców ziemi, podziękowanie za żniwa. Zob. *Agenda liturgiczna Diecezji Opolskiej. Nabożeństwa, poświęcenia i błogosławieństwa*, Opole 1985, s. 168-176, 361-365.

eucharystyczne, zwłaszcza V Modlitwa eucharystyczna, powstały ze względu na szczególne okoliczności życia Kościoła i jako taka jest wyrazem przepowiadania wiary naszych czasów. Fakt ten pokazuje dobitnie, że reforma liturgiczna nie zrezygnowała z dotychczasowych wypracowań. Odnowiony Mszał jest znacznie bogatszy pod tym względem od swego poprzednika. Zasadnicza zmiana dotyczy zatem świadomości pastoralnej. Tam, gdzie sprawdzają się dawne rozwiązania, nie ma przecież jakiegos przymusu do rezygnowania z nich w imię enigmatycznych przepisów oficjalnych dokumentów, które nie zawsze znoszą automatycznie dotychczasowe praktyki i mogą być dopracowane przez rozporządzenia miejscowych ordynariuszy, a nawet rozsądną troskę lokalnych duszpasterzy. Postulat ten wpływa najzwyczajniej z życia religijnego, które jest na tyle bogate, że nie może być do końca znormalizowane przez kościelne dokumenty o charakterze ogólnym. Dlatego też powstało wspomniane już *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* w 2001 r., a więc po latach reformy liturgicznej, która niekiedy przebiegała w sposób nie zawsze właściwy. Nie należy zapominać, że różnorodne formy chrześcijańskiej pobożności, zgodnie z uwagą *Sacrosanctum concilium*, stanowią cenny wkład w życie Kościoła (Por KL, 12-13). Co więcej, wydaje się, że rozsądna pasterska kreatywność, mająca na celu dobro dusz, jest wręcz oczekiwana i aprobowana przez papieża Franciszka³¹. W tym duchu należy szukać pewnych rozwiązań tam, gdzie tradycja procesji z okazji Dni modlitw o urodzaje zanikła bądź nie jest praktykowana, jak chociażby w środowiskach wielkomiejskich. Zaakcentowanie w życiu liturgicznym miast potrzeby takiej modlitwy byłoby wyrazem jedności z tymi środowiskami, gdzie kwestia odpowiedniej pogody i prawidłowego przebiegu prac rolniczych czy hodowlanych stanowią oczywistą tkankę egzystencjalną³². Nie należy też zapominać, że

³¹ Franciszek, *Bądźcie kreatywni, otwarci na Ducha Świętego. Spotkanie z kapłanami w Kaplicy Palatyńskiej Pałacu Królewskiego w Casercie*, L'Osservatore Romano 2014, nr 8-9, s. 34.

³² Organizowanie procesji w intencji modlitw o urodzaje w miastach zapewne nie jest w każdym przypadku możliwe. Nie jest to jednak przesłanką, by zrezygnować

sukcesy na polu technologicznym czy ekonomicznym, skutkujące znacznym uniezależnieniem się od cyklu naturalnego, pozostają w dużej mierze nietrwałe.

O wiele bardziej problematyczne wydaje się zagospodarowanie Dni modlitw kwartalnych, będących w tradycji polskiej spuścizną po tzw. Dniach suchych. Miały one wybitnie pokutny i postny charakter. Poza formularzami mszalnymi nie posiadały jakichś specjalnych elementów, akcentujących ich liturgiczny charakter. Sprowadzenie Dni modlitw kwartalnych do komunikatu duszpasterskiego, że takowe się właśnie odbywają, nie wyczerpuje ich przesłania. Problem wydaje się o tyle większy, że charakter pokutny został sprowadzony właściwie do Wielkiego Postu. Formalnie dniami pokuty pozostają wszystkie piątki roku. Na tle przemian obyczajowych zrezygnowano z zakazu zabaw w piątki. Kwestia postu piątkowego, rozumianego jako wstrzeżność od pokarmów mięsnych, pozostawia w praktyce wiele do życzenia. Warto jednak odnotować fakt, że episkopaty zachodnie, które odeszły od tego rodzaju wstrzeżności, zaczynają dostrzegać pochoptność tego posunięcia³³. Wydaje się też, że Dni modlitw kwartalnych, jak chociażby wielkopostnych, wpisują się naturą liturgiczną tego okresu, który, jak to jest również w przypadku Adwentu, jest czasem organizowanych rekolekcji. Nie wydaje się zatem tutaj potrzebna dodatkowa „akcja duszpasterska”, kiedy można wystarczająco wykorzystać tradycyjne możliwości. Należy jednak odnotować fakt, że z dużym uznaniem spotkały się pewne inicjatywy, które, choć cieszące się starożytnym rzymskim rodowodem, w realiach polskich

z praktyki takiej procesji wewnątrz kościoła czy zaniechania nabożeństwa błagalnego z Litanią do Wszystkich Świętych w ogóle.

³³ <http://breviarium.blogspot.com/2009/12/przywrocmy-piatkowy-post-od-mies.html>; por. <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2013/Przewodnik-Katolicki-29-2013/Wiara-i-Kosciol/Piatki-bez-wstrzemiezliwosci>; <https://www.gosc.pl/doc/1604761.KEP-powstrzymywanie-sie-od-zabaw-tylko-w-Wielkim-Poscie>, (dostęp: 2.07.2019).

nie były szczególnie popularne. Chodzi tutaj przede wszystkim o te możliwości, jakie daje liturgia stacyjna³⁴.

Czy pozostało zatem sprowadzenie Kwartalnych dni modlitw wrześnieowych do określonej tematyki modlitw, a dni modlitw o powołania do tzw. niedziel powołaniowych? Odwołać się tutaj można do wspomnianej już wcześniej kreatywności, zalecanej przez papieża Franciszka. Ale warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden fakt. Otóż gotowe sugestie liturgiczne, choć niezwykle pomocne, nie są i nie muszą być jedynym rozwiązaniem. Tak jak prawdą jest, że liturgia jest szkołą wiary, to istnieje także zależność odwrotna: wiara przygotowuje do liturgii. Działalność katechetyczna i kaznodziejska jest przestrzenią ukazania chrześcijańskiego wymiaru postu rozumianego możliwie szeroko³⁵. Chodzi tutaj o pewne akty wstrzemięźliwości, które w doświadczeniu religijnym uzdalniają do większego otwarcia się na Boga. Rezygnacja z pewnych dóbr czyni dyspozycyjnym zarówno na Boga, jak i bliźniego. Tradycyjnie łączono to z modlitwą i jałmużną, gdyż post nie oznaczał wyłącznie troski o własny poziom duchowy³⁶. Odzyskanie świadomości znaczenia Kwartalnych dni modlitw w roku liturgicznym należy zatem postrzegać nie tylko jako usankcjonowanie obchodu w ramach obrzędowości, ale przede wszystkim budzenie świadomości pastoralnej i szeroką, przemyślaną współpracę katechetów, kaznodziejów i liturgistów. Zapewne nie tylko w tym przypadku.

³⁴ W świadomości wiernych liturgia stacyjna została zaakcentowana przede wszystkim przez obchody Wielkiego Jubileuszu 2000. W niektórych środowiskach miejskich cieszy się ona już regularną popularnością. Na ten temat na Wydziale Teologicznym UKSW powstała praca magisterska. Zob. K. Czekalska, *Liturgia stacyjna jako forma katechezy na przykładzie rzymskiej liturgii stacyjnej i jej odpowiedników w miastach polskich*, (mps), Warszawa 2019, s. 55-70.

³⁵ Piątkowa wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, nadal obowiązująca w Polsce, zachowana co do litery prawa staje się problematyczna w przypadku osób niespożywających mięsa.

³⁶ Dosłownie rzecz biorąc, zaoszczędzone pieniądze z powodu wstrzemięźliwości od pokarmów i napojów przeznaczane były na pomoc materialną dla potrzebujących. Zob. B. Nadolski, *Post*, w: tenże, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1205-1208.

Polska tradycja Dni krzyżowych i Suchych dni uległa po reformie liturgii Soboru Watykańskiego II pewnym zmianom. Najbardziej znaczącą jest zanik rubrycystycznego charakteru obchodu. Regulacje te pozostawiono Konferencji Episkopatu Polski. W praktyce zaowocowało to utratą w znacznej mierze dawnego obligatoryjnego wymiaru. Drugą znaczącą zmianą jest to, że *Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza* zgrupowały te obchody i traktują je w sposób podobny. Dawne Dni krzyżowe przybrały nazwę Kwartalnych dni modlitw o urodzaje, a Suche dni są po prostu Kwartalnymi dniami modlitw o określonej intencji. Utrzymał się, co oczywiste, błagalny charakter obchodu, ale zanikł jego wymiar pokutny. Zachodzenie pewnych zmian wydaje się oczywiste i konieczne, ich sposób zaś co najmniej dyskusyjny. I tak, zanikanie procesji z Litaniami do Wszystkich Świętych z okazji dni modlitw o urodzaje w środowiskach wielkomiejskich wydaje się poniekąd zrozumiałe. Obchód ten ma zupełnie inne oddziaływanie dla środowisk rolniczych i wpisuje się w tradycje religijno-kulturalne polskiej wsi. Zapewne tam, gdzie zanik określonych form pobożności jest nieunikniony, zasadne będzie wprowadzanie takich form, które odpowiadają specyfice danego środowiska, z zaakcentowaniem łączności w potrzebach z lokalnymi Kościołami.

Kwestia pozostałych Dni modlitw kwartalnych wydaje się być bardziej złożona. Odnowiona liturgia przewiduje znaczną ilość formularzy mszy i modlitw w różnych potrzebach. Pewne możliwości pozostają w gestii ordynariuszy i miejscowych duszpasterzy, którzy nie muszą się ograniczać jedynie do samych kwartałów. Najbardziej dotkliwa wydaje się być utrata pokutnego charakteru obchodów. Dla dawnej liturgii oczywistością było to, że intensywnej prośbie towarzyszy pokutna postawa, zakładająca prośbę o przebaczenie za grzechy i gotowość podjęcia postu w tej intencji. Odnowiona liturgia natomiast nie podejmuje wprost tematyki pokutnej poza okresem Wielkiego Postu i piątkami w ciągu roku. Realizacja piątkowej wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych nie jest tak oczywista i do pewnego stopnia

problematiczna³⁷. Kwartalne dni modlitw jawią się tutaj jako pewna szansa duszpasterska, aby przypomnieć wiernym możliwie szerokie znaczenie chrześcijańskiego postu, który jest czymś znacznie więcej niż wstrzeźliwością od pokarmów mięsnych w piątki. Rezygnacja z pewnych dóbr w połączeniu z modlitwą i jałmużną oddaje chyba najbardziej charakter Kwartalnych dni modlitw poza ich liturgicznym aspektem. Uzyskanie takiej postawy jednak nie jest możliwe tylko dzięki samemu obchodowi, lecz zakłada oprócz budzenia pastoralnej świadomości współpracę na polu katechetycznym.

Streszczenie

Sobór Watykański II, podejmując się reformy liturgicznej, zmienił na trwałe wiele dotychczasowych praktyk, mających swe oparcie w życiu liturgicznym właśnie. Należą do nich między innymi Dni modlitw błagalnych, zwane dawniej Dniami krzyżowymi, oraz Dni modlitw kwartalnych, zwane dawniej Suchymi dniami. Soborowa reforma doprowadziła niemal do ujednoczenia tych obchodów, pozostawiając pewną swobodę regulacji lokalnym episkopatom. Pierwsza część artykułu (p. 1 i 2) dotyczy genezy obchodu, Dni krzyżowych i Suchych dni. O ile pierwsze miały podłoże wybitnie liturgiczne, tak Suche dni, formalnie odnotowane w księgach liturgicznych, odnosiły się raczej do praktyk ascetycznych. Druga część artykułu (p. 3) zawiera refleksję pastoralną nad obecną sytuacją obchodu Dni modlitw kwartalnych i Dni modlitw błagalnych z możliwą sugestią dotyczącą odnowy dawnych praktyk dzisiaj.

³⁷ Nie chodzi w tym przypadku o coraz większą popularność diet wegetariańskich. Jak wspomniano w historycznej części artykułu, do najczystszych praktyk należał zwyczaj nieposzczenia w okresie wielkanocnym. Obecne przepisy postne w Polsce nakładają wstrzeźliwość od pokarmów mięsnych w piątki okresu wielkanocnego (poza piątkiem oktawy wielkanocnej). Kwartalne dni modlitw o urodzaje i o powołania do służby Bożej zazwyczaj wypadają w okresie wielkanocnym. Szerzej rozumiany post jako rezygnacja z pewnych dóbr jest jakimś wyjściem z tego „liturgicznego impasu”.

Summary

The article concerns the practice of observing of Rogations days and Ember days. The perspective in the first part of the article is liturgical and historical. Author describes the genesis and development of Rogation days and Ember days. Liturgical reform of Vatican II council combined this celebrations as a days of prayers in specific intentions according to some disposition of local episcopates. The second part of the article is rather pastoral, where author refers present situation and submits some pastoral conclusions.

Słowa kluczowe: *litaniae minores et maiores, rogationes*, Dni krzyżowe, Suche dni, Dni modlitw kwartalnych, Dni modlitw błagalnych

Keywords: *litaniae minores et maiores, rogationes*, Rogations days, Ember days

Bibliografia

- Agenda liturgiczna Diecezji Opolskiej. Nabożeństwa, poświęcenia i błogostawieństwa*, Opole, 1985.
- Andrieu M., *Les Ordines romani du Haut Moyen-Âge*, t. 3, Louvain 1960-1961.
- Bartocha W., *Dni modlitw o urodzaje w liturgii średniowiecznej*, w: *Victimae paschali laudes. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Doktorowi Marianowi Pisarszakowi MIC w 75. rocznicę urodzin*, red. J. Kumala, Licheń Stary 2012, s. 378-381.
- Brzeziński D., *Procesje w liturgii chrześcijańskiej. Geneza, teologia, duszpaństwo*, *Anamnesis*, 13(2007) nr 48, s. 62-71.
- Ceremoniał liturgicznej posługi biskupów. Odnowiony zgodnie z postanowieniem świętego Soboru Watykańskiego II. Wydany z upoważnienia Papieża Jana Pawła II. Dostosowany do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 2013.
- Czekalska K., *Liturgia stacyjna jako forma katechezy na przykładzie rzymskiej liturgii stacyjnej i jej odpowiedników w miastach polskich*, (mps), Warszawa 2019.
- Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, Poznań 2003.
- Franciszek, *Bądźcie kreatywni, otwarci na Ducha Świętego. Spotkanie z kapłanami w Kaplicy Palatyńskiej Pałacu Królewskiego w Casercie*, *L'Osservatore Romano* (2014), nr 8-9, s. 32-37.
- Gamber K., *Sacramentarium Gregorianum I*, Regensburg 1966.
- Grzegorz Wielki, *Listy*, t. 1, tłum. i kom. J. Czuj, Warszawa 1954.

- Hatinger W., *Quatember*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 8, Herder 2006, kol. 764-765.
- Heinz A., *Bittprozession*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 2, Herder 2006, kol. 512-514.
- Homerski J., *Księga Zachariasza. Wstęp – Przekład – Komentarz*, w: *Pismo Święte Starego Testamentu*, t. XII-2, Poznań 1968.
- Jungman J.A., *Liturgia pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego*, Kraków 2013.
- Leclerq H., *Rogations*, w: *Dictionnaire d'Archéologie Chrétienne et de Liturgie*, H. Marrou red., t. 14, Paris 1948, kol. 2459-2461.
- Leon Wielki, *Mowy*, tłum. i oprac. K. Tomczak, Łódź 1957.
- McNally R.E., *Ember days*, w: *New Catholic Encyclopedia*, t. 5, Catholic University of America 2002, s. 186-187.
- Mieczkowski J., *Jednoczący charakter liturgii stacyjnej w Rzymie*, Kraków 2015.
- Miller J.H., *Rogation days*, w: *New Catholic Encyclopedia*, t. 12, Catholic University of America 2002, s. 283.
- Mszał Rzymski dodaniem nabożeństw nieszpornych*, oprac. O.G. Lefebvre, tłum. S. Świątlicki, H. Nowacki, Lophem lez Bruges 1931.
- Mszał rzymski łacińsko-polski*, Paris 1968.
- Nadolski B., *Dni krzyżowe*, w: tenże, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 327-328.
- Nadolski B., *Liturgika t. II, Liturgia i czas*, Poznań 2013.
- Nadolski B., *Dni kwartalne (Kwartalne dni modlitw)*, w: tenże, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 328.
- Nadolski B., *Post*, w: tenże, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 1205-1208.
- Nowak J., *Litania do Wszystkich Świętych*, *Warszawskie Studia Pastoralne*, 4(2006), s. 129-147.
- Nowowiejski A. J., *Ceremoniał parafialny. Przewodnik liturgiczny dla duchowieństwa pasterstwem dusz zajętego*, Ząbki 2015.
- Ożóg M., Pietras H., *Liber Pontificalis XCVII-CXII*, tłum. M. Jesitr, B. Fronczak, A. Cabała, Kraków 2015.
- Rituale Romanum. Editio Princeps (1614)*, Città del Vaticano 2004.
- Schenk W., *Dni krzyżowe*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1985, kol. 1358-1359.
- Schenk W., *Dni kwartalne, Suche dni*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1985, kol. 1363.

Siffirin P., *Quattro tempora*, w: *Enciclopedia Cattolica*, t. 10, Città del Vaticano 1953, dz. cyt., kol. 385-386.

Siffirin P., *Rogazioni*, w: *Enciclopedia Cattolica*, t. 10, Città del Vaticano 1953, kol. 1084-1086.

Biogram

Ks. dr Krzysztof Filipowicz – od 1997 roku prezbiter diecezji warszawsko-praskiej; w 1998 roku uzyskał na PWT licencjat z teologii pastoralnej, a w 2005 roku doktorat z teologii, specjalizacja liturgika na UKSW; od 2009 roku pełni na Wydziale Teologicznym UKSW funkcję adiunkta, obecnie przy Katedrze Teologii Liturgii; w pracy naukowej zajmuje się rolą słowa i mistagogią w liturgii; e-mail: krzfil@gmail.com.